

Sygnatura akt I C 467/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Adam Mika

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Dąbrowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2020 r. w Legnicy

sprawy z powództwa P. F.

przeciwko (...) S.A. w G.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta przez powoda P. F. oraz J. B. z (...) S.A. z siedzibą w G., jest nieważna;

II. umarza postępowanie co do żądania zapłaty,

III. zasądza od strony pozwanej Bank (...) S.A z siedzibą w G. na rzecz powoda P. F. kwotę 6.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 467/19

UZASADNIENIE

Powód P. F. w swoim pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej bankowi (...) SA z siedzibą w G. domagał się ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego z dnia 26 marca 2008 roku zawartej pomiędzy stronami z powodu braku określenia świadczenia głównego umowy, niezgodności umowy z zasadami współżycia społecznego, naturą stosunku prawnego, a także z ustawą. Ponadto z powodu zapisów umownych niezgodnych z prawem (abuzywnych), z powodu których dalsze trwanie umowy jest niemożliwe. Zdaniem powoda klauzulami abuzywnymi w umowie łączącej strony są :

- § 1 pkt 1 umowy, gdzie podano nieprawdziwą wysokość udzielonego kredytu,
- § 9 pkt 2 gdzie przewidziano, iż wysokość opłat i prowizji związanych z obsługą kredytu będzie określał wyciąg z taryfy opłat i prowizji pozwanego, który mógł ulegać ciągłym zmianom,
- § 4 pkt 1 lit. i, j i k § 13 umowy, z których wynika, że wypłata kwoty kredytu była zależna od zawarcia przez powoda umowy ubezpieczenia,
- § 8 pkt 4, w którym przewidziano, iż pozwany będzie pobierał odsetki przy fikcyjnym założeniu, iż rok liczy 360 dni,
- § 10 pkt 2 lit. b, z którego wynika, iż płatności będą realizowane przez powoda w złotych polskich albo walucie, do której indeksowana jest kredyt,
- § 8 pkt 2, z którego wynika, iż oprocentowanie kredytu jest zmienna i zostanie zaktualizowany w dniu wypłaty kredytu, co daje pozwanemu niezwykle dużo swobody w kształtowaniu wysokości oprocentowania,

- § 11 punkt 4,5 , 6,7 umowy, z których wynika, iż powodowi znane jest ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej i został o nim poinformowany przez pozwanego,

- § 15 pkt 1, z którego wynika, że stopa odsetek za opóźnienie jest zmienna , a jej aktualna wysokość ustalana jest przez zarząd pozwanego i podawana do wiadomości kredytobiorcy poprzez wywieszenie jej wysokości na tablicy ogłoszeń w siedzibie pozwanego,

- § 17 umowy, z którego wynika, iż każda transakcja rozliczana jest zgodnie z tabelą kursów średnich NBP dodając bądź odejmując od tej kwoty marżę sprzedaży bądź kupna waluty, a wysokość tej marży nie została nigdy podana powodowi do wiadomości i jest dowolnie kształtowana przez pozwanego.

W przypadku nieuwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy powód wyniósł ewentualnie o stwierdzenie, że powyżej wymienione zapisy umowy są postanowieniami abuzywnymi , a umowa obowiązuje w pozostałym zakresie.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 10 000 zł tytułem bezprawnego sprzedawania wartości kredytu w latach 2009 - 2010 z odsetkami od dnia złożenia pozwu .

W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, że posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa , bowiem istnieje konieczność wyeliminowania stanu niepewności co do możliwości dalszego stosowania przez stronę pozwaną klauzul, uznawanych przez powoda za abuzywne. Wytoczenie przez powoda powództwa o zapłatę, nie zapobiegłoby możliwości dochodzenia przez stronę pozwaną spłaty należności wynikających z umowy w przyszłości , n.p. pobierania kolejnych składek ubezpieczenia, pomimo prawomocnego orzeczenia zwrotu poprzednich. Na tę okoliczność powód przytoczył szereg orzeczeń sądów potwierdzających jego twierdzenie.

Powód podał ponadto, że zawarł umowę kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości z trzema kolejnymi aneksami, które zwiększały saldo kredytu i faktycznie wypłacone kwoty kredytu, określała wysokość kredytu wyłącznie we frankach szwajcarskich, a ostatecznie pozwany przewidział, że faktyczna kwota wypłaconego kredytu będzie ustalona dopiero po wypłacie kredytu lub jego kolejnych transz wg tabeli kursów pozwanego, co oznaczało, iż w momencie podpisywania umów i aneksów, powód nie znał wysokości wypłaconych kwot tytułem kredytu, a faktyczna wartość miała być wyliczona na podstawie tabeli kursów walut, których wartość pozwana określić dowolnie, wg własnego uznania. Nigdzie w umowie nie podano, wg jakich parametrów będzie ustalany kurs franka szwajcarskiego w dniu wypłaty środków. Co więcej - saldo kredytu określone we frankach szwajcarskich nie było wartością faktycznie wypłaconego kredytu, bo powód nigdy nie otrzymał franków szwajcarskich ale złotych, których wartość była niższa niż deklarowane saldo kredytów w umowie i dwóch aneksach. Oznaczało to, że umowa kredytu wymuszała na powodzie zgodę na zdarzenia przyszłe niepewne, gdyż pozwany mógł już dowolnie kształtować wysokość wypłaconej kwoty kredytu, gdyż do jego obliczenia miał zastosować wartości z tabel kursów, a zasady kształtowania wartości tych kursów nie były znane powodowi w dniu podpisywania umowy i zasady te nie były ujęte w umowie kredytowej. Powyższe rozwiązanie to typowe spreadowanie stosowane powszechnie przez pozwanego. Natomiast wypadku powoda, spread został zastosowany już przy wypłacie kredytu, po podpisaniu umowy. Oczywistym jest także, że powód nigdy nie otrzymał równowartości kredytu wyrażonego we frankach szwajcarskich, gdyż tabele kursów zawsze przyjmowały wartości niższe lub wyższe od średniego kursu NBP, w zależności od tego, czy kredytobiorca kupował lub sprzedawał wirtualne franki u pozwanego.

Nawet gdyby powód chciał oddać całą kwotę kredytu w dniu wypłaty, kwota do zwrotu byłaby wyższa niż ta mu wypłacona. Umowa przewidywała także dalsze spreadowanie rat kredytu wg tabeli kursów pozwanego , spreadowanie prowizji od kredytu oraz wszystkich opłat okołokredytowych, np. wysyłka pism i wezwań , który wysyłka jest opłacana w złotych, a nie we CHF.

Zdaniem powoda nie wiadomo dlaczego strona pozwana traktuje umowę kredytu złotowego, jako umowę walutową , do której stosuje się tabele kursów, skoro kwota we frankach szwajcarskich nigdy nie została wypłacona powodowi. Ponadto umowa przewidywała, że koszty wszystkich czynności związanych z obsługą kredytu, będą określone w tabeli

opłat prowizji, a z kolei w umowie kredytowej nie zawarto żadnej informacji, w jaki sposób tabela ta będzie ulegała zmianie. Umowa odsyła w tym zakresie do zapisów regulaminu kredytowania, który też mógł ulegać stałym zmianom, wg uznania pozwanego.

Ponadto powód został zobligowany do zawarcia umowy ubezpieczenia. W dacie składania wniosku o udzielenie kredytu powód był przekonany o tym, że jest to znakomity, bezpieczny produkt, pełen korzyści związanych z oprocentowaniem umowy wg franków szwajcarskich.

Uzasadniając podstawy prawne swojego żądania w powołał się na art. 58 KC w związku kolejno :

- z art. 353 KC z uwagi na brak określoności świadczenia po stronie dłużnika. W przedmiotowej sprawie pozwana od początku trwania stosunku prawnego wiedziała jaką kwotę kredytu będzie zobowiązany wypłacić powodowi. Z kolei świadczenie powoda nie było w ogóle określone. Powód nie wiedział jaką kwotę będzie zobowiązany oddać. Kurs, na podstawie którego pozwany wyliczył wysokość kwoty kredytu oraz raty kredytu, był ustalany jedynie przez pozwanego,

- 353¹ KC z uwagi na to , że treść stosunku prawnego pomiędzy stronami sprzeciwia się naturze stosunku prawnego, ustawie i zasadom współżycia społecznego. Wskazuje na to brak równowagi stron wynikający z tego ,że strona pozwana uzyskała możliwość kreowania wysokości świadczenia powoda poprzez dowolne ustalanie kursu przeliczania, a w rezultacie dowolne ustalanie wysokości kwoty kredytu. Powód zaznaczył również, iż pozwana oddała do dyspozycji powoda określoną kwotę złotych nie dokonując przy tym kupna ani sprzedaży waluty obcej . Strona pozwana nie ponosiła żadnego ryzyka, a tylko mogła odnieść korzyść w przypadku wzrostu kursu waluty.Zdaniem powoda umowę uznać należy za naruszającą dobre obyczaje oraz naruszającą interesy konsumenta , bowiem przerzuca ona na powoda nieograniczone ryzyko walutowe, a znacząca nierównowaga pomiędzy stronami stosunku prawnego godzi w zasady współżycia społecznego.

- art. 385¹k.c. ze względu na zawarcie w umowie klauzul abuzywnych. Wymienione na wstępie pozwu postanowienia umowne są - zdaniem powoda- abuzywne , bowiem nie zostały nigdy indywidualnie uzgodnione z powodem. Świadczy o tym wiele zapisów umownych, zgodnie z którymi pozwany jednostronnie ustala wysokość kwoty kredytu, poszczególnych rat i innych opłat. W przedmiotowej sprawie występuje także nierównowaga pomiędzy stronami, bowiem tylko pozwany ma wpływ na wysokość kwoty, która świadczy na jego rzecz powód. Powyższa okoliczność stanowi podstawę do uznania takich postanowień umownych za niedozwolone. Zdaniem powoda podkreślić należy, że analizowane postanowienia umowne nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczeń powoda, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji pozwanego. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej- zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienia umów określające główne świadczenia stron w postaci obowiązku zwrotu kwoty kredytu, uiszczania odsetek , opłat i prowizji nie były jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 KC.

- art. 69 Prawa bankowego ze względu na brak określenia świadczenia głównego. Klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie należy uznać za określające główne świadczenie stron. Tymczasem art. 69 pr.bank. stanowi, że przez umowę kredytu pozwany zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z nich na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz odsetkami w oznaczonych terminach ,spłaty rat ,zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie łączącej strony odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała. Zdaniem powoda postanowień uznanych za niedozwolone nie wolno zastępować innymi ,w tym odwołującymi się do innych kosztów n.p. kursów . Sądy są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania niedozwolonego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnego skutku wobec konsumenta, przy tym nie są one uprawnione do zmiany jego treści tak, aby nadać jej kształt nienaruszający interesów konsumenta. Umowa powinna zatem być rozpatrywana tak, jakby zakwestionowanego postanowienia od samego początku nie było, a kwestie ujęte w nim nie zostały w ogóle w umowie uregulowane. W niniejszej sprawie po

wyeliminowaniu postanowień abuzywnych dalsze trwanie umowy jest niemożliwe, ponieważ nie określa ona w sposób wyczerpujący głównego świadczenia stron i tym samym umowa kredytu nie spełnia przesłanek z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego .

Nieważnością obarczone jest również - zdaniem powoda - złamanie przez pozwanego zasady walutowości obowiązującej w k.c. od 20 stycznia 2009 roku. Art. 358 k.c. w brzmieniu z dnia zawarcia umowy stanowi w § 1, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątkiem wspomnianym w k.c. jest prawo dewizowe, który zezwala na obrót dewizowy, jednakże tylko po spełnieniu odpowiednich warunków. Umowę można uznać za wchodzącą w zakres pr.dew., o ile spełnia ona wymogi definicji obrotu dewizowego. Art. 2 pkt 18 pr.dew. definiuje obrót dewizowy jako obrót wartościami dewizowymi w kraju. Obrotem wartościami dewizowymi w kraju jest zawarcie umowy o dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienia w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własność wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności. Tymczasem ze względu na brak rzeczywistego obrotu dewizowego, umowa stron nie podlega prawu dewizowemu, które uzależnia swoją jurysdykcję właśnie od wymogu wystąpienia faktycznego obrotu walutami obcymi. Pozorne operacje dewizowe są obejściem prawa w zakresie zasady walutowości. Wynika z tego, że umowa o kredyt denominowany została zawarta w sposób sprzeczny z bezwzględnie obowiązującą art. 358 § 1 KC, co w konsekwencji powoduje nieważność umowy na podstawie art. 58 KC.

Na rozprawie w dniu 30 października 2020 roku powód cofnął pozew w części żądania zasądzenia kwoty 10 000 zł i zrzekł się w tym zakresie roszczenia.

Strona pozwana bank (...) S.A. z siedzibą w G. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości przyznając, że powód zawarł z pozwanym umowę kredytu oraz 2 aneksy do umowy kredytu, kredyt miał zostać przeznaczony na zakup nieruchomości, a także pokrycie części kosztów wykończenia tej nieruchomości i spłatę innych zobowiązań finansowych powoda. Umowa przewidywała, że koszty czynności związanych z obsługą kredytu będą określone w tabeli prowizji i opłat dla kredytów hipotecznych, oraz że powód nie próbował zawierać z pozwanym jakiegokolwiek ugody.

Jednocześnie strona pozwana zaprzeczyła jakoby powód nie miał możliwości indywidualnego uzgadniania postanowień umowy kredytu, że strona pozwana nie stosuje się do prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, że aneksy do umowy kredytu zwiększały saldo kredytu i wypłaconej kwoty kredytu, że umowa kredytu określała wysokość kredytu wyłącznie we frankach szwajcarskich, gdy tymczasem już na pierwszej stronie wyraźnie wskazano, że udzielono i udzielonej powodowi kredyt to kwota 336.122,85 zł indeksowany kursem franka szwajcarskiego, że w umowie kredytu nie podano wg jakich parametrów ustalany jest kurs franka szwajcarskiego oraz wielu innym twierdzeniom w powoda szczegółowo wskazanym na stronach 16-18 odpowiedzi na pozew.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że umowa kredytu łącząca strony dotyczy kredytu walutowego, który to jest indeksowany do waluty obcej - franka szwajcarskiego. Kredyt ten nie jest kredytem w złotych, ani nie jest kredytem wyrażonym w walucie frank szwajcarski, czyli kredytem denominowanym do waluty frank szwajcarski. Sporna umowa mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jeden z jej możliwych wariantów w ramach art. 353¹ k.c. Żadne z postanowień umowy nie jest sprzeczne z przepisami prawa, w tym Prawa bankowego. Umowa nie narusza również zasady walutowości wynikającej z art. 358 k.c., swobody umów art. 353 k.c. jak też nie narusza zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 k.c. lub dobrych obyczajów. Bank w żadnym razie nie nadużył również zaufania kredytobiorcy. Umowa kredytu w sposób jasny i przejrzysty reguluje prawa i obowiązki stron, w tym w szczególności wysokość i sposób ustalania zobowiązań powoda powstałych na skutek zaciągnięcia kredytu w pozwanym banku, co wynika w szczególności z § 17 umowy.

Odnosząc się do kwestii abuzywności postanowień umowy, to zdaniem strony pozwanej powód w żaden sposób nie wykazał, aby bank kształtował postanowieniami umowy obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami

lub rażąco naruszający jego interesy. Przyjęty w umowie kredytu sposób określania zobowiązań stron jest w pełni zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz praktyką obrotu bankowego. Fakt odwołania się w kwestionowanych przez powoda postanowieniach umowy kredytu do tabeli kursów nie może prowadzić do wniosku, że przedmiotowe postanowienia naruszają interesy powoda. Stosowany przez bank kurs sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego mają charakter rynkowy, nie odbiegają one w żaden sposób od kursów stosowanych przez inne banki, jak również są wyraźnie skorelowane z kursem średnim NBP. Tym samym korzystanie z tabeli kursów pozwanego banku nie doprowadziło do naruszenia interesu powoda w jakikolwiek sposób, a tym bardziej w sposób rażący, jak również nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zarzuty jakoby strona pozwana dowolnie określała kurs kupna sprzedaży franka szwajcarskiego są całkowicie gołosłowne i nie znajdują potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Powód miał wszelkie narzędzia umożliwiające zweryfikowanie wskazanych przez bank kursów franka szwajcarskiego, a w razie jakichkolwiek wątpliwości mógł zwrócić się do pracowników banku z prośbą o udzielenie wsparcia czy wyjaśnień, czego nigdy nie uczynił. Zdaniem strony pozwanej ryzyko związane z zawartą umową kredytu obciąża obydwie strony i nie ma charakteru nieograniczonego.

Całkowicie mylnie powód sugeruje - zdaniem strony pozwanej - jakoby umowa kredytu było związana z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Postanowienia dotyczące ubezpieczenia zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, a zatem nie podlegają badaniu pod względem abuzywności. Powód samodzielnie wybrał prawne zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci cesji na rzecz banku praw z ubezpieczenia majątkowego oraz ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej całkowitej niezdolności do pracy i ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy.

W ocenie strony pozwanej nawet uznanie danej klauzuli za abuzywną nie może prowadzić do nieważności całej umowy kredytu. Koncepcja powoda, że kredyt powinien stać się kredytem w złotych oprocentowanym w oparciu o stawkę LIBOR jest zupełnie oderwana od postanowień umowy kredytu oraz od realiów ekonomicznych, a nadto prowadzi do pokrzywdzenia tych kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty złotówkowe oprocentowane w oparciu o stawkę WIBOR. Nawet hipotetyczne stwierdzenie abuzywności postanowień z § 1 ust. 1 i § 17 umowy kredytu nie może obejmować w tej części postanowienia z § 17 ust. 4 umowy kredytu, zgodnie z którą do wyliczenia kursów kupna sprzedaży do kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. stosuje się kursy złotego do danej waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym. Część zdania może być odrębnym przedmiotem kontroli sankcji, a w związku z tym zbędne jest odwoływanie się do jakichkolwiek przepisów o charakterze dyspozytywnym, które by miały wejść w miejsce rzekomo niedozwolonych postanowień umowy kredytu. W §17 ust. 4 umowy kredytu określono bowiem obiektywny miernik wartości, którym ewentualnie można zastąpić kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego w określone w tabeli kursów. Brak w związku z tym podstaw do żądania przez powoda eliminacji z umowy kredytu mechanizmu indeksacji kredytu do kursu franka szwajcarskiego.

Strona pozwana zarzuciła również, że powód w żaden sposób nie wykazał interesu prawnego uzasadniającego zgłoszenie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu z powodu abuzywności niektórych jej postanowień. Ponadto w sytuacji, gdy istnieje możliwość wystąpienia z roszczeniem dalej idącym – tj. o świadczenie, występuje brak interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Strona pozwana zaprzeczyła również jakoby kredyt udzielony powodowi był kredytem złotowym. Powód we wniosku kredytowym wskazał numery rachunku bankowego prowadzone w złotych polskich, a zatem bank nie miał możliwości dokonania przelewu w walucie frank szwajcarski. Podobnie było w przypadku spłaty kredytu. To powód zdecydował o sposobie spłaty kredytu - czy będzie spłacać go w złotych czy we frankach. Z uwagi na walutę uzyskiwanego dochodu powód, ani w dacie zawierania umowy kredytu, ani w toku jej wykonywania, nie był zainteresowany spłatą rat kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Ponadto bank, aby udzielić powodowi kredytu musiał, pozyskać środki we frankach szwajcarskich z zewnątrz, co nie byłoby konieczne ani celowe, gdyby to był kredyt w złotych.

Pozwany bank podkreślił również, że sednem wprowadzania do umowy kredytu mechanizmu indeksacji zadłużenia powoda do franka szwajcarskiego było przede wszystkim udostępnienie powodowi niezbędnego kapitału po dużo niższej cenie niż w przypadku kredytu złotowego, pozbawionego mechanizmu indeksacji tj. oprocentowanego

wg znacznie niższej stawki LIBOR, a nie w oparciu o istotnie wyższą stawkę WIBOR, stosowaną w odniesieniu do kredytów złotych. Ponadto istotnym celem wprowadzenia w umowie kredytu mechanizmu indeksacji było zabezpieczenie stron umowy przed skutkiem zmiany ceny korzystania z kapitału w całym okresie kredytowania poprzez odwołanie do waluty Konfederacji Szwajcarskiej, a zatem kraju o wiele stabilniejszej ekonomii i dużo niższych prognozach inflacji wpływającej na oprocentowanie kredytów. Kwestionując w pozwie mechanizm indeksacji zastosowane w umowie kredytu powód stara się – zdaniem strony pozwanej – w istocie zniweczyć zasadniczy cel umowy, która została przez niego świadomie wybrana jako korzystniejsza aniżeli oferta kredytu złotowego. Sam mechanizm indeksacji uregulowany w umowie kredytu ma na celu ochronę stron umowy przed pokrzywdzeniem spowodowanym zmianą siły nabywczej pieniądza. Mechanizm ten służy utrzymaniu jednolite wartości świadczeń obu stron w czasie i trudno jakkolwiek racjonalny sposób stwierdzić, że narusza dobre obyczaje oraz zmierza do rażącego naruszenia interesu konsumenta. Strona pozwana wskazała również, że osłabienie waluty polskiej wobec franka szwajcarskiego jest wynikiem działań leżących poza sferą możliwości banków udzielających kredytów denominowanych lub indeksowanych do franka szwajcarskiego. Jest to efekt decyzji banku centralnego Szwajcarii i następnie wpływu tej decyzji na wolny rynek walutowy. Ponadto od 26 sierpnia 2011 roku kredytobiorcy spłacający kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej uzyskali prawo wyboru waluty, w której mogą dokonywać spłaty swojego zadłużenia, a ponadto z mocy ustawy zwolniono od opłat otwarcie i prowadzenie rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę takiego kredytu wtedy, gdy kredytobiorca jest konsumentem w rozumieniu k.c.

Odnosząc się do twierdzeń pozwu, jakoby klauzule zawarte w umowie kredytu naruszały powszechnie obowiązujące przepisy, w tym szczególnie art. 69 ust. 1 pr.bank. art. 358¹KC, art. 353 KC oraz art. 353¹ KC, bądź pozostawały sprzeczne z istotą kredytu, strona pozwana podniosła, że strony posłużyły się wyraźnie dopuszczaną przez ustawodawcę oraz przez doktrynę i orzecznictwo sądowe konstrukcją umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, która została wprost uregulowana w treści art. 69 ust. 1 pkt 4a oraz ust. 3 pr.bank., który to przepis wszedł w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku. W szczególności bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 22 stycznia 2016 roku sygn. akt I CSK 1049/14 wyraźnie potwierdził, że umowa kredytu indeksowanego, zawarta przed nowelizacją art. 69 pr.bank. z 2006 roku, mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant w ramach art. 353¹ k.c.

Odnosząc się do kwestii poruszonej przez powoda, a dotyczącej naruszenia zasady walutowości, to strona pozwana wskazała, że zasada walutowości nie zabrania oznaczania wysokości świadczenia pieniężnego za pomocą waluty obcej, jeżeli ma ono być spełnione przy użyciu pieniądza polskiego. Oznacza to, że wyłączeniu spod ograniczenia z art. 358 § 1 k.c. podlegało nie tylko zaciągnięcie zobowiązań, w których waluta obca użyta była na potrzeby indeksacji świadczenia, ale również ustanawianie zobowiązań wyrażonych wprost w walucie, gdy z treści zobowiązania wynikało jednocześnie, że świadczenie mogło nastąpić w złotych - jak to miało miejsce w przypadku umowy kredytu łączącej strony.

Chybiony w ocenie strony pozwanej jest zarzut powoda jakoby umowa kredytu była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem strony pozwanej bank wypełni należycie obowiązki informacyjne wobec powoda, a ryzyko kredytowe obciąża obie strony. Zarzuty powoda w tym zakresie skupiają się głównie na sformułowaniu ogólnikowych i gołosłownych twierdzeń. Powód wraz z byłą partnerką J. B. z własną inicjatywę złożył wniosek o udzielanie kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego i zdecydował się zaciągnąć w pozwanym banku kredyt walutowy. W tamtym okresie bowiem kredyt we frankach szwajcarskich był dla powoda atrakcyjny i korzystny finansowo, w tym szczególnie pozostawał bardzo korzystnie oprocentowany wobec zastosowania stawki LIBOR 3 M, co zresztą powód sam przyznaje. Powód miał dostatecznie dużo czasu aby w dokładnie zweryfikować celowość i opłacalność decyzji kredytowej. Pomiedzy złożeniem przez powoda wniosku kredytowego a podpisanie umów upłynął miesiąc, a na ostatniej stronie umowy kredytu wyraźnie podkreślono, że przed podpisaniem umowy kredytu należy dokładnie zapoznać się z jej treścią, a pracownicy banku odpowiedzą na wszystkie pytania i wątpliwości. Ponadto strona pozwana wskazała, że w momencie wnioskowania do banku o kredyt powód oraz jego partnerka posiadali wykształcenie, które pozwalało na dokładne rozważenie swojej sytuacji, treść umowy oraz ich ewentualnych konsekwencji ekonomicznych. Ponadto powód miał inny kredyt walutowy już wcześniej, więc niewątpliwie posiadał

praktyczną wiedzę na temat zasad rozliczania kredytu wyrażonego w walucie obcej oraz ryzyka walutowego z tym związanego.

Powód wraz z partnerką podpisali również oświadczenia o tym, że mają świadomość ryzyk związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej oraz o ryzyku zmiany stopy procentowej czy też zmiany tego kursu waluty, co będzie miało wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości. W oświadczeniu tym również zawarty jest zapis, że ryzyko z tego tytułu ponosi kredytobiorca.

W ocenie strony pozwanej absurdalnym wydaje się twierdzenie powoda, że kurs franka szwajcarskiego będzie stabilny, ewentualnie ulegnie drobnym zmianom. Ryzyko kursowe stanowi wiedzę powszechną, tak samo jak powszechnie wiadomo, że ryzyko to nie jest w żaden sposób ograniczone. Ponadto ryzyko kursowe obciążało obie strony i tym samym nie można uznać, że zastosowanie konstrukcji indeksacji kredytu naruszało zasadę równowagi stron, bowiem w przypadku wzrostu kursów walut indeksacji ryzyko przerzucało się na kredytobiorców, zaś jednak w razie potencjalnego spadku kursu waluty, ryzyko spadłoby na banku udzielającym kredytu.

Analizując kwestię abuzywności klauzul na gruncie umowy łączącej strony, strona pozwana podniosła, że przesłanką pozorności wynikające z art. 385¹ § 1 k.c. jest rażące naruszenie interesów konsumenta, a nie wyłącznie zagrożenie naruszeniem. Na gruncie niniejszej umowy bank wyznaczał kursy w tabeli kursów na poziomie rynkowym, nie odbiegające od kursów stosowanych przy podmioty konkurencyjne na rynku bankowym. Ponadto powodowi przysługiwało również uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich, co stanowi okoliczność eliminująca abuzywności wskazanych w pozwie postanowień umowy kredytu. Postanowienia te nie kształtują również praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Bank publikuje tabele kursów zgodnie z ustawowym obowiązkiem. Nie ukrywał również przed powodem stosowania tabel kursów. Strona pozwana podkreśliła również ścisły związek pomiędzy stosowanymi i zamieszczanymi w tabelach kursów kursami franka szwajcarskiego, kursami rynkowymi i kursami NBP.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 18 lutego 2008 roku powód P. F. wraz ze swoją partnerką J. B. złożył u poprzednika prawnego strony pozwanej - (...) S.A. z siedzibą w G. wniosek kredytowy, w którym wybrał kredyt w złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na 30 lat. We wniosku kredytowym wskazał wnioskowaną kwotę kredytu - 330 000 zł. Z treści wniosku wynika, że możliwy był również wybór kredytu indeksowanego kursem euro, dolara oraz złotówkowy. W dniu złożenia wniosku powód podpisał również oświadczenie, że przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich, oraz że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Powód złożył również oświadczenie o woli korzystania z programu ubezpieczeń majątkowych zaproponowanych mu przez (...) S.A. z siedzibą w G., oraz że wybiera jako zakład ubezpieczeń (...) S.A.

(dowód: - wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego, k. 163-164,

- oświadczenia powoda i J. B., k. 167- 168,

- oświadczenia o ubezpieczeniu, karta 169,)

W dniu 26 marca 2008 roku powód wraz ze swoją ówczesną partnerką J. B. zawarł z bankiem (...) S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu numer (...).

W § 1 ust. 1 w umowy zawarty jest zapis, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 336 122 zł 85 gr indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, zwanego dalej "kredytem", na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz odsetkami, w terminach oznaczonych w umowie oraz zapłaty bankowi prowizji, opłat i

innych należności wynikających z umowy. W tym samym paragrafie zawarty jest zapis, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczana jest dziennie na złote polskie wg kursu sprzedaży waluty do której indeksowana jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży do kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) S.A., opisanej szczegółowo w §17 .

Zgodnie z § 10 pkt 8 umowy, rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do banku, wg kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

Zgodnie z § 4 pkt 1 lit.i,j i k i § 13 umowy, warunkiem wypłaty transzy kredytu jest :

- podpisanie Deklaracji Ubezpieczeniowej przez wszystkich kredytobiorców objętych ubezpieczeniem na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, opisanych w § 13,

- przedstawienia podpisanej Deklaracji Objęcia Ochroną Ubezpieczeniową w ramach Umowy Ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) S.A. jako ubezpieczającym , a (...) S.A. (...) z tytułu objęcia nieruchomości ochroną ,

- przedstawienia podpisanej Deklaracji Objęcia Ochroną Ubezpieczeniową , w ramach umowy ubezpieczenia , zawartej pomiędzy (...) S.A. jako Ubezpieczającym , a (...) S.A.(...) z tytułu objęcia nieruchomości ochroną .

W § 9 ust. 2 umowy zawarty jest zapis, że bank może pobierać opłaty, w szczególności za sporządzane: aneksy, opinie, zaświadczenia, oświadczenia, zmiany sposobu naliczania oprocentowania, zmiany zabezpieczenia, wezwania do zapłaty, przypomnienia i monity, wydawane przez bank kopie dokumentów oraz przesłane kredytobiorcy zawiadomienia i niestandardowe operacje księgowo dokonywane na wniosek kredytobiorcy. Bank ma prawo do pobierania opłat za niestandardowe usługi i czynności niewymienione w tabeli prowizji i opłat bankowych dla kredytów hipotecznych (obowiązująca od dnia 1 października 2007) zwanej w niniejszej umowie „Tabelą prowizji i opłat” świadczonych na indywidualne życzenie klienta w wysokości uzgodnionej przez strony umowy.

W § 9 ust. 5 umowy zawarty jest zapis, że zmiana Tabeli prowizji i opłat określana jest przez Prezesa Zarządu banku w zarządzeniu , w zależności od wysokości stóp procentowych ogłaszanych przez RPP, aktualnego poziomu inflacji, poziomu cen na rynku usług kredytowych, dostosowania do aktualnej oferty kredytowej oraz w przypadku kredytów indeksowanych w zależności od kursu waluty stosowanego przez NBP, a także w zależności od kosztów ponoszonych przez bank w związku z realizacją czynności wskazanych w tabeli. O każdej zmianie tabeli prowizji i opłat bank zawiadamia kredytobiorcę oraz ,jeżeli było udzielone poręczenie , także poręczyciela poprzez wysłanie listu zwykłego na ostatni wskazany adres korespondencyjny.

W § 17 ustęp 1 umowy w zawarty jest zapis, że rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.

Zgodnie z § 17 ust. 2 umowy, kursy kupna określa się jako średni kurs złotego do danych walut ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna .

W § 17 ust. 3 umowy zawarty jest zapis, że kursy sprzedaży określa się jako średni kurs złotego do danych walut ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.

W § 17 ust. 4 umowy zawarty jest zapis, że do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. stosuje się kursy złotego do danej waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna-sprzedaży (...) S.A.

W myśl § 17 ust. 5 umowy, obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku określone są przez bank po godzinie piętnastej poprzedniego dnia roboczego i wywieszone są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) S.A.

Treść umowy zmieniona została Aneksem z dnia 01.10.2008 r. dotyczącym kwestii zabezpieczeń oraz aneksem z dnia 24.06.2015 r., w którym wprowadzono do umowy zapis umożliwiający spłatę kredytu w walucie, w której indeksowany jest kredyt.

(dowód: - umowa kredytu z dnia 26 marca 2008 roku, karta 177 – 182,

- aneksy do umowy kredytu, k. 192-198)

Powód w złożu 4 wnioski o wypłatę transz kredytu. W dniu 27 marca 2008 roku złożył wniosek o wypłatę pierwszej transzy kredytu w kwocie 53 000 zł. Strona pozwana wypłaciła mu w dniu 31 marca 2008 kwotę 53 000,01 zł, która została zaksięgowana na rachunku kredytu w kwocie 24 167,81 franków szwajcarskich i przeliczana po kursie 2,1930 zł.

W dniu 7 października 2008 roku powód złożył wniosek o wypłatę drugiej transzy kredytu w kwocie 200 373 zł 86 gr. Dnia 02 do października 2008 roku strona pozwana wypłaciła mu kwotę 200 373 zł 87 gr, która została zaksięgowana w rachunku kredytu w kwocie 92 559,99 franków szwajcarskich i przeliczana po kursie 2,1348 zł.

W dniu 28 października 2008 roku powód złożył wniosek o wypłatę trzeciej transzy kredytu w kwocie 32 111,12 zł. W dniu 31 października 2008 roku stroną pozwana wypłaciła powodowi kwotę 32 011,11 zł, która została zaksięgowana na rachunku kredytu w kwocie 13 509,66 franków szwajcarskich i przeliczana po kursie 2,3769 zł.

W dniu 17 listopada 2008 roku powód złożył wniosek o wypłatę czwartej transzy kredytu w kwocie 40 515,02 zł. W dniu 18 listopada 2008 roku strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 40 515,02 zł, która została zaksięgowana na rachunku kredytu w kwocie 16 541,47 franków szwajcarskich i przeliczana po kursie i 2,4493 zł.

(dowód: - wnioski o wypłatę transz kredytu oraz potwierdzenia

zaksięgowania w wypłat, karta 185 – 191)

Dodatkowo w dniu 31 marca 2008 roku Bank pobrał wskazane w § 1 ust. 1 zdanie drugie lit. b – e umowy kredytu środki w łącznej kwocie 10 122,87 zł, które zostały zaksięgowane na rachunku kredytu w łącznej wysokości 4.615,99 franków szwajcarskich, przeliczonej po kursie wynoszącym 2,1930 zł.

(dowód: - zestawienie wypłat i spłat kredytu, k.

- historia rachunku kredytu, k.

W § 10 ust. 11 umowy kredytu zawarty jest zapis, że na wniosek kredytobiorcy bank może dokonać zmiany waluty do której jest indeksowane kredyt. Za powyższą zmianę bank nie pobiera opłaty bankowej. Wszelkie inne opłaty związane ze zmianą waluty, w szczególności opłaty sądowe ponosi kredytobiorca. Bank może odmówić dokonania zmiany waluty, do której indeksowana jest kredyt, w szczególności, gdy wniosek o dokonanie zmiany waluty zostanie złożony:

a) w okresie spłaty wyłącznie rat odsetkowych,

b) przed wypłaceniem przez bank wszystkich środków przyznanych aneksem podwyższające kwotę kredytu.

(dowód: - umowa kredytu, k. 177 – 180)

W związku z wnioskiem powoda o zwolnienie J. B. z praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu, powód zawarł ze stroną pozwaną w dniu 04 sierpnia 2015 roku Aneks nr (...) do umowy kredytu. Aneksem tym zmieniono i

doprecyzowano niektóre postanowienia umowy kredytu . Ponadto w § 10 ust. 2 punkt b) tej umowy kredytu wprost wskazano, że powód uprawniony jest do spłacania kredytu w złotych polskich lub walucie, do której indeksowana jest kredyt. W umowie kredytu zmieniamy również treść § 11 umowy kredytu, w którym zawarto dodatkowe oświadczenie kredytobiorcy, w tym m.in. oświadczenie o znajomości ryzyka występującego przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, wynikającego ze zmiany kursu waluty obcej, do której indeksowana jest kredyt , znajomości wpływu zmian różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna waluty indeksacji kredytu na wysokość salda i rat kredytu oraz poziom obciążenia jego spłatę, znajomości ryzyka wynikającego ze zmiennej stopy procentowej kredytów.

(dowód: - aneks numer (...) do umowy kredytu, k.

Powód w 2008 roku starał się o kredyt na zakup nieruchomości. Dowiadywały się ofertę w kilku bankach , ale ta w (...) S.A. wydała mu sie najkorzystniejsza. Umowę kredytową powód podpisywał wraz z J. B. - jego przyszłą żoną. Powód nie miał możliwości negocjowania warunków umowy. Został poinformowany ,że jest to najkorzystniejsza oferta. Powód musiał podpisać umowę. Był zobligowany umową przedwstępną do nabycia nieruchomości. Powód był przekonany o tym, że zaciąga kredyt złotówkowy oprocentowana wg stawki LIBOR. Zdziwił sie , gdy dostał harmonogram spłaty kredytu we frankach szwajcarski. Powód nie był informowany o możliwości spłaty kredytu we frankach. Dopiero w aneksie , który podpisywał w 2015 r. przy wyłączeniu z kredytu jego żony, były zawarte informacje o ryzyku kursowym i frankach.

(dowód: - przesłuchanie powoda, k. 298 - 299)

Powód spłaca kredyt i nie zalega z płatnościami.

(okoliczność bezsporna)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo P. F. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd w całości podziela stanowisko powoda , co do nieważności umowy kredytowej zawartej przez niego z poprzednikiem prawnym strony pozwanej akceptując również przytoczoną przez niego argumentację.

Stosownie do art. 353 §1 k.c. , zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

Przenosząc powyższe na podniesiony przez powodów zarzut nieważności umowy kredytowej , należy stwierdzić, że sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy. Tak stało się w przypadku spornej umowy zawartej przez poprzednika prawnego pozwanego z powodem.

Umowa nałożyła bowiem na kredytobiorców (wówczas jeszcze J. B.) obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami.. Zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorcy przyjęli na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w złotych polskich z zastosowaniem podwójnego przeliczenia walutą obcą (w chwili wypłaty kredytu i w chwili spłaty każdej z rat), a Umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Z umowy nie wynika, że kurs z tabel banku ma być rynkowy/ sprawiedliwy czy

rozsądny. Aczkolwiek w umowie jest zapis o powiązaniu tego kursu z kursem określanym przez NBP, ale jest on powiązany z marżą, która może być dowolnie określana przez bank. Przepisy prawa - w dacie zawarcia umowy - nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank.

Takie same zarzuty należy sformułować wobec zapisu a zawartego w § 9 umowy, w którym bank zastrzegł sobie prawo do dowolnego kształtowania wysokości płat i prowizji związanych z obsługą kredytu.

Świadczenie winno być ustalone w ten sposób, że umowa wskazuje obiektywne podstawy, do jego określenia. Tak jednak w przypadku łączącej strony umowy nie było w chwili jej zawarcia. Bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia powoda. Pierwszy raz po wypłacie kredytu, przeliczając wypłacaną kwotę kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie. Po wtóre, przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat, znów następowało przeliczenie określonej w CHF kwoty raty na złotówki po kursie z tabeli, czyli dowolnym. Do tego zobowiązanie powoda mogło być powiększane o dowolnie ustalone opłaty i prowizje.

Sąd stoi na stanowisku, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności czy niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia, jak powód i pozwany rozumieli mechanizm powiązania kredytu z walutą szwajcarską i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty. Gdyby samo objęcie świadomością przez strony postanowień umowy sprzecznych z ustawą czyniło je ważnymi byłby to prosty sposób na obejście przepisów bezwzględnie obowiązujących. Wystarczyłoby je świadomie naruszać, aby przestały obowiązywać.

Informacje zawarte w umowie kredytowej nie były wystarczające do wyliczenia wysokości zobowiązania powoda z tytułu wykorzystanej kwoty kredytu, ani rat kredytu. Nie była nawet znana w momencie podpisywania umowy kredytu, bowiem jej wysokość została określona dopiero przy wypłacie transz kredytu po przeliczeniu ich na CHF wg kursów określanych przez bank. Aczkolwiek powód otrzymał w ramach kredytu kwotę określoną w złotówkach w umowie, to nie był w stanie przewidzieć jaka kwotę przyjdzie mu spłacić po przeliczeniu należności na CHF. Umowa dawała bowiem stronie pozwanej możliwość dowolnego manipulowania kursami CHF w Tabeli, w korzystny dla siebie sposób. Powód jedynie mógł zakładać, że to wyliczenie będzie zbliżone do wartości rynkowych; nie mógł mieć jednak pewności, że strona pozwana przy kolejnej płatności nie zastosuje odmiennych parametrów określania wartości kursu CHF. Zasadniczo ustalenie wysokości zadłużenia, jak i poszczególnych rat pozostawione zostało wyłącznie pozwanemu, o czym świadczą postanowienia §10 umowy kredytu, w myśl których, spłata kredytu miała następować po przeliczeniu wg „kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...)”. Sposób określania kursu CHF w Tabeli określony został w §17 umowy, z którego nie wynika natomiast precyzyjnie w jaki sposób bank miał określać marżę kupna lub sprzedaży, o którą zwiększano lub zmniejszano kurs średni NBP. Z powyższego w sposób klarowny wynika, iż kredytobiorca nie miał żadnego wpływu na wysokość tego kursu, ani nawet możliwości ustalenia na jakiej zasadzie taki kurs Bank ustala.

Podsumowując, nie ulega wątpliwości, że postanowienia Umowy w zakresie wysokości świadczeń powoda są tak sformułowane, że nie pozwalają ustalić konkretnej wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa w istocie nie określała zasad spłaty kredytu, lecz pozostawiła uznaniu jednej ze stron, tj. pozwanego, wskazanie wysokości rat, w których kredyt miał zostać zwrócony, a pogłębia to uprawnienie pozwanego do jednostronnego ustalania treści Tabel kursowych.

Brak określenia wysokości świadczenia powodów przesądza o sprzeczności treści umowy kredytowej z art. 353¹ KC i art. 69 Prawa bankowego. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a co za tym idzie wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony. Tego wymogu umowa z dnia 26.03.2008 r. nie spełnia.

Sąd podziela również stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 czerwca 2014 r, (IV CSK 585/13, publ. Legalis) w którym wskazano, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie. Tego brakuje w umowie kredytowej, która daje pozwanemu swobodę w ustaleniu wielkości zarówno własnego świadczenia, jak i świadczeń powoda - wyrażonych w walucie obcej i taką samą nieskrępowaną swobodę w określaniu rat, a to poprzez swobodne określanie kursu przeliczenia z franków szwajcarskich na złote (przy określaniu wysokości świadczenia z tytułu wypłaty kredytu) i z waluty obcej na złotówki (przy określaniu wysokości świadczenia z tytułu spłaty rat kredytu), a także poprzez takie sformułowanie zasad ustalania wysokości rat, że nie sposób z niego wywieść, jak wysoka powinna być część kapitałowa każdej raty. Zważywszy na powyższe, nie ulega wątpliwości, że bez kwestionowanych pozewem postanowień umowy umożliwiających pozwanemu kształtowania wedle jego woli w trakcie wykonywania umowy wysokości świadczeń stron, a zwłaszcza bez powiązania umowy z walutą szwajcarską (kursem z Tabel kursowych pozwanego), tj. bez klauzuli powiązującej umowę z walutą szwajcarską - umowa nie zostałaby zawarta, co skutkuje jej nieważnością w całości.

Okoliczność, że umowa w takim kształcie nie zostałaby zawarta potwierdza również pośrednio strona pozwana w odpowiedzi na pozew w swoich rozważaniach na temat skutków wyeliminowania z umowy klauzul walutowych przy założeniu ich abuzywności. Strona pozwana konsekwentnie kwestionowała możliwość wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych do waluty CHF wskazując na ich znaczenie dla ochrony wartości jej świadczenia. Z tych wywodów należy wysnuć wniosek, że bez wspomnianych klauzul waloryzacyjnych strona pozwana nie zawarłaby umowy kredytu z pozwanymi, przy zachowaniu pozostałych warunków.

W tym miejscu należy również odnieść się do podnoszonej przez powoda kwestii abuzywności postanowień umownych.

Zgodnie z art. 385¹§1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W niniejszej sprawie powodowie, jako konsumenci, zawarli ze stroną pozwaną - podmiotem profesjonalnym- umowę o kredyt hipoteczny. Podpisali przedłożony im przez pracownika banku wzorzec umowy o kredyt hipoteczny, która nie była uzgodniona z nimi indywidualnie.

Przepisy dotyczące klauzul abuzywnych implementują do prawa polskiego postanowienia dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z 20.4.1993 roku). Ich wykładnia zatem powinna być zgodna z tą dyrektywą. Zgodnie z art. 3 ust. 1 powyższej dyrektywy klauzula jest niedozwolona, gdy naruszając zasadę wzajemnego zaufania powoduje istotną i niesprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (tak. K. Kohutek „Kontrola treści ogólnych warunków umów bankowych na tle nowelizacji kodeksu cywilnego w dziedzinie ochrony konsumentów”, Prawo Bankowe 2000, nr 12,s. 32)

Zastrzeżenie możliwości przeliczania kredytów wg własnego kursu z tabel banku niewątpliwie kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy pozwanego. Kwestionowane przez powodów klauzule zawarte w § 1,10 i 17 w zakresie regulującym powiązanie przedmiotu umowy i świadczenia powoda z walutą CHF, cechują się rażącym brakiem jednoznaczności. Przez niejednoznaczne zapisy strona pozwana przyznała sobie prawo do ustalania kursu waluty wg ustalonych przez siebie kryteriów, których w umowie nie wskazano w pełny sposób. Tym samym powód pozbawiony został możliwości samodzielnego określenia wielkości swojego aktualnego zobowiązania.

W ocenie Sądu bez znaczenia jest to, w jaki sposób w rzeczywistości strona pozwana korzystała z tego uprawnienia i w jaki sposób w trakcie trwania umowy stron określała kurs franka szwajcarskiego, czy i w jakim stopniu odbiegał on od kursu franka szwajcarskiego określonego przez NBP lub kursu rynkowego. Istotnym jest, że brak jednoznacznych

uregulowań w tym zakresie stwarzał dla konsumenta - powoda potencjalne niebezpieczeństwo nadużyć ze strony pozwanego banku.

Kwestia abuzywności zapisów dotyczących zasad przeliczania na franki szwajcarskie sumy wypłaconego kredytu jak i spłaty jego poszczególnych rat i była już przedmiotem rozważań sądów i wielokrotnie stwierdzano, że są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Przykładem niech będzie chociażby wyrok Sadu Najwyższego z dnia 04.04.2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, (OSP 2019 nr 12, poz. 115), w którym stwierdzono, że mechanizm ustalania przez bank kursów walut, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdzając, że niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć istotne znaczenie dla kontrahenta, którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. O poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też o poziomie zadłużenia ratalnego, konsument dowiaduje się bowiem po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego. W związku z tym postanowienia te nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa. (wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 08.08.2019 r., sygn. I ACa126/19).

Konsekwencją uznania za bezskuteczne klauzul niedozwolonych, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jest wyeliminowanie z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą - w niniejszej sprawie na franka szwajcarskiego. Tym samym wartość świadczenia pozwanego powinna zostać określona w złotych polskich z oprocentowaniem wg stawki LIBOR - określonym zgodnie z umową. Na zawarcie takiej umowy strona pozwana nigdy nie wyraziłaby zgody, co wynika również z treści odpowiedzi na pozew, o czym już wcześniej Sąd wspomniał. Pociąga to za sobą w konsekwencji nieważność umowy - na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹k.c.

W ocenie Sadu brak jest również podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie kursu NBP, jako sprawiedliwego i niwelującego negatywne skutki abuzywności dla obu stron umowy. W ocenie Sądu skutkiem abuzywności jest bezskuteczność niedozwolonych postanowień umownych i ewentualne zastąpienie ich przepisami dyspozytywnymi. W dacie zawierania przez strony umowy kredytu nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie umownego określenia kursu walut innym. W szczególności art. 358 § 2 k.c. wprowadzony został w życie 24.01.2009 r., natomiast badanie abuzywności klauzul umownych i określenie jej skutków winno być dokonywane na dzień zawarcia umowy (art. 385² k.c.), czyli na dzień 26.03.2008 r. Tym samym ewentualne zastąpienie niedozwolonych klauzul umownych przepisami dyspozytywnymi winno uwzględniać stan prawny istniejący w dacie zawarcia umowy, a nie jakikolwiek inny.

Nie jest możliwe również uznanie, że zawarte w umowie klauzule dotyczące określania kursów CHF są tylko w części abuzywne, tj. w zakresie w jakim wiążą świadczenie powoda z kursem waluty określonym w Tabeli kursów obowiązującej w banku. Zdaniem Sądu bezskuteczność dotyczy całej klauzuli, a nie tylko jej części w zakresie odsyłającym do bankowej Tabeli kursów, w jakiej jest ona niedopuszczalna. Nie ma tym samym możliwości powiązania kredytu udzielonego powodowi i wielkości jego świadczeń z jakimkolwiek kursem franka szwajcarskiego - ani rynkowym, ani NBP. Jest to konsekwencja regulacji dotyczących niedozwolonych postanowień umownych. Sankcja dla przedsiębiorcy za stosowanie takich postanowień musi być na tyle dotkliwa, aby nie ryzykował on w przyszłości podobnych zapisów w innych umowach.

Zdaniem Sądu nie można również uznać, że przedmiotowy kredyt jest kredytem walutowym udzielonym we frankach szwajcarskich. Kredyt był wypłacony w złotówkach, w złotówkach był spłacany i jego związek z frankiem szwajcarskim wynika jedynie z wprowadzonych do umowy i kwestionowanych przez powoda zapisów. Ponadto z brzmienia § 1 pkt 1 umowy jak wprost wynika, że kredyt jest udzielany w złotych. Twierdzenia strony pozwanej o tym, że Bank w związku z kredytami „frankowymi” zaciągnął zobowiązania w CHF, które musi spłacać, jest gołosłowne. W sprawie nie

zostały przedstawione żadne dowody potwierdzające takie twierdzenie, a tym bardziej związek takiego zobowiązania z kredytem udzielonym powodowi.

Odnosząc się do podnoszonej przez stronę pozwaną kwestii poinformowania powoda o ryzyku kursowym, to w ocenie Sądu dla właściwego wykonania przedkontraktowego obowiązku informacyjnego nie jest wystarczające wskazanie w jakimkolwiek dokumencie istnienia takiego ryzyka i odebranie od kredytobiorcy stosownego oświadczenia. Obowiązek ten powinien zostać wykonany – jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.11.2019 r. wydanym w sprawie o sygn.. akt II CSK 483/18 (Legalis , numer 2254284) - w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. W tej sprawie nie ma żadnych dowodów, że powodowi przekazano właściwą informację o rzeczywistej skali podejmowanego przez niego ryzyka.

Odnosząc się do argumentacji strony pozwanej podnoszonej w niniejszej sprawie i związanej ze znaczeniem dla sprawy wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe (ustawa antyspreadowa), to wskazać należy, że w ocenie Sądu ustawa ta wprowadziła jedynie uprawnienie po stronie kredytobiorców posiadających kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska do tego, aby mogli oni dokonywać spłat rat bezpośrednio w tej walucie. Uprawnienie to dotyczyło również, na co słusznie strona pozwana wskazuje, umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy antyspreadowej. Nie oznacza to jednak, że ustawa ta zniwelowała wszystkie skutki abuzywności zapisów umów kredytowych. Zgodnie z art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Przepis ten wyraźnie wskazuje, na jaki moment powinna być badana abuzywność postanowień umownych. Powyższe rozważania odnoszą się również odpowiednio do skutków aneksowania umowy kredytowej w 2015 r.

W tej sprawie wskazać również należy, że postanowienia umowy kredytowej wiążące świadczenie powoda z CHF rażąco naruszają interesy konsumenta – powoda, w rozumieniu art. 385¹§1 k.c.- przerzucając na niego ryzyko kursowe. Nie jest tak, że obciążało ono na równi obie strony umowy. Popularność kredytów indeksowanych i denominowanych do CHF przypadła na czas rozwoju gospodarczego Polski i związanego z tym optymizmu konsumentów. Polska zaczęła korzystać z dobrodziejstw wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej. Przeciętny konsument zauważał poprawę własnej sytuacji materialnej i optymistycznie postrzegał przyszłość. Generalnie banki nie informowały rzetelnie o ryzyku kursowym, które jest szczególnie duże w przypadku długoterminowych kredytów. Przeciętny konsument analizował kursy walut na przestrzeni kilku lat nie wglębiając się w przyczyny, które decydowały o ich kształcie. Banki natomiast były w stanie określić realne ryzyko. Dysponując profesjonalnymi analitykami i znając mechanizmy rządzące rynkami były w stanie przewidzieć tendencje związane z tym, jak kursy walut będą się kształtować w przyszłości. Nie można porównywać stanu świadomości konsumenta, nawet z wykształceniem ekonomicznym, ze stanem wiedzy instytucji finansowej dysponującej sztabem wyspecjalizowanych analityków, ze znajomością globalnych mechanizmów ekonomicznych.

Nie jest tak, jak sugeruje strona pozwana, że banki w Polsce postanowiły z „dobroci serca” wesprzeć konsumentów udzielając im tanich kredytów. Banki są instytucjami finansowymi nastawionymi na zysk i pewnie taki kalkulowały wprowadzając do swoich ofert kredyty indeksowane i denominowane do CHF. Powiązanie kredytów z kursami walut jawi się przy tym jako zabieg czysto matematyczny. Nie ma żadnych dowodów, a przynajmniej w tej sprawie takie nie zostały przedstawione, że istniał jakikolwiek realny związek pomiędzy kredytem udzielonym powodowi, a walutą CHF. Gołosłowne i ogólnikowe są twierdzenia, że bank musiał pożyczyć CHF, aby mieć kapitał na udzielane kredyty. Nie zostały przedstawione przez żaden bank, ani w tej, ani w żadnej innej sprawie, dowody na tę okoliczność. W tym miejscu należy postawić pytanie, dlaczego kredytobiorcy mają ponosić ryzyko kursowe, skoro waluta obca pojawia się w ich umowach jedynie jako zapis, bez jakiegokolwiek realnego związku z CHF?

Za bezzasadny Sąd uznał zarzut strony pozwanej dotyczący braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Interes prawny powoda polega na tym, że w sytuacji, w której umowa ma trwać kolejne lata, to ustalenie nieważności umowy uchyli stan niepewności prawnej związanej z wymagalnością kolejnych rat i możliwością ich dochodzenia przez stronę pozwaną w przyszłości. Powództwo o świadczenie nie eliminuje tego zagrożenia.

Dokonując ustaleń faktycznych w tej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na wiarygodnych dokumentach przedstawionych przez strony. Za wiarygodne i szczere Sąd uznał również zeznania powoda, który opisał okoliczności zawarcia umowy i jej realizacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹k.c. w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 353 §1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 k.c., należało rzez jak w punkcie I wyroku.

Sąd umorzył postępowanie w punkcie II wyroku wobec skutecznego, częściowego cofnięcia pozwu, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 §4 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach należnych pozwanemu znajduje oparcie w treści art. 100 k.p.c. uznając za zasadne obciążenie całymi kosztami procesu strony pozwanej – również w zakresie co do odgraniczzonego powództwa. Określając wielkość kosztów należnych pozwanemu z tytułu kosztów zastępstwa procesowego Sąd uwzględnił znaczny stopień skomplikowania sprawy, konieczność sporządzania obszernych pism procesowych połączoną z analizą orzecznictwa sądów i piśmiennictwa, a także długotrwałość procesu i udział pełnomocnika w rozprawie.